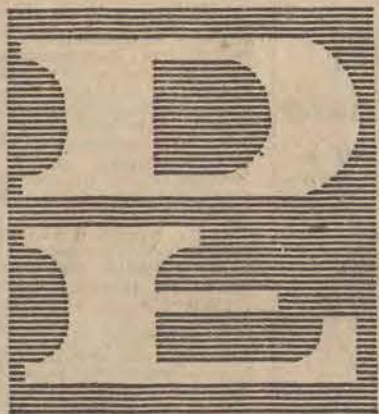


Xsis!
NUMERZE

- Cieźki problem lejszej pracy.
Plastyka w ramach i bez ram.
Pieski świąt.
Wyspy słońca i uśmiechu.



Łódź, środa 5 kwietnia 1972 r.
Rok XXVIII Nr 80 (7361)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rozmowa z prezesem NBP - Leonardem Siemiątkowskim

Dogodniejsze warunki kredytowania budownictwa mieszkaniowego

1.080 TYS. MIESZKAN W OBECNYM 5-LECIU, CZYLI NAWET NIECO WIĘCEJ NIŻ ZAKŁADA UCHWAŁA VI ZJAZDU PZPR - TO ZADANIE TRUDNE. JEGO REALNOŚĆ STANOWI JEDNAK KONSEKWENTNIE DOKONYWANE ZMIANY ORGANIZACYJNE, TECHNICZNE I EKONOMICZNE, WPROWADZANE W NASZYM BUDOWNICTWIE MIESZKANIOWYM I PRZEMYSLE MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH.

Ofensywa sił patriotycznych w Wietnamie pld.

Wiosenna ofensywa sił wyzwolenczych Wietnamu południowego rozwija się. Główne operacje oddziałów Narodowego Frontu Wyzwolenia koncentrują się nadal w północnej części kraju, w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej.

Jednocześnie siły patriotyczne prowadzą akcje zaczepne przeciwko ugrupowaniom reżimowym na płaskowyżu centralnym, w pobliżu granicy z Kambodżą oraz w rejonie byłej stolicy cesarskiej Hui.

Po 5-dniowych walkach patriotów południowowietnamskich zajęli 13 baz wojsk sajsjońskich na północy kraju, w tym również twierdzę Dong Ha i „Camp Carroll”. Oddziały patriotyczne starają się likwidować opór powołanych przez reżim sajsjoński w miastach tzw. oddziałów samoobrony, posuwając się, jak pisze agencja AFP - szybko na południe. Dają one do całkowitego opanowania wielkiego szlaku, zwanego „drogą mandaryna”. Nadal ciężkie walki toczą się o miasto Quang Tri, jeden z głównych celów ofensywy. Pod ogniem artylerystycznym atakujących znajdują się wszystkie bazy sił reżimowych położone na południe od tego miasta. Główna kwatery trzeciej dywizji piechoty reżimowej, znajdująca się w miejscowości Ai Tu, 3 km na zachód od Quang Tri została ewakuowana.

Reżim sajsjoński skierował drogą morską oraz lotniczą w rejon miasta Quang Tri 3 tys. żołnierzy, którzy mają wziąć udział w kontrataku przeciwko posuwającym się naprzód oddziałom wyzwolenczym.

Zaciete walki trwają również na płaskowyżu centralnym, gdzie oddziały patriotyczne od wielu dni wznowyły aktywność bojową. Główne uderzenie ope-

rujących tam ugrupowań patriotycznych kieruje się na miasto (Dalszy ciąg na str. 2)



N/z: żołnierze sajsjońscy opuszczają bazę Dong Ha opanowaną przez partyzantów południowowietnamskich. CAF-AP-telefoto

Melina Mercouri nie może przyjechać do Grecji

Jak podaje Agencja Reuters, władze greckie nie zezwoliły słynnej aktorce filmowej greckiej pochodzenia, Melinie Mercouri i jej bratu Spyrosowi na przyjazd do Aten na uroczystości żałobne, związane z przewiezieniem zwłok ich ojca z Londynu do Grecji.

Ojciec Meliny Mercouri zmarł w Londynie w 1967 roku i obecnie władze greckie zgodziły się na przewiezienie prochów tego znanego lewicowego polityka i przeciwnika reżimu wojskowego w Grecji. Melina Mercouri, aktorka, która zyskała światową sławę

Jak na tym tle rysują się perspektywy kredytowania budownictwa, pomocy w tej dziedzinie dla ludzi oczekujących nowych mieszkań? Prezes Narodowego Banku Polskiego - Leonard Siemiątkowski rozmawia na te tematy z redaktorem ekonomicznym PAP - Tadeuszem Sapocznikiem.

Określone w projekcie bieżącego planu 5-letniego proporcje poszczególnych form budownictwa mieszkaniowego wskazują, że dalszy jego rozwój będzie się odbywał głównie przy udziale środków własnego kredytu bankowego. Budownictwo spółdzielcze stanowił bowiem ponad 52 proc., zaś budownictwo indywidualne prawie 24 proc. całości planu budownictwa mieszkaniowego. W związku z tym przewidujemy, że wypłaty kredytu bankowego dla spółdzielni wyniosą w bieżącym 5-letniu ok. 80 mld zł, z czego, po zakończeniu budowy, podlegać będzie umorzeniu do 20 mld zł. W tym samym czasie budujący indywidualnie powinni wykorzystać ok. 8 mld zł kredytu, przy czym zakłada się zwiększenie udziału środków kredytowych w kosztach jednego budynku. Wynika to zarówno z relatywnego obniżenia obowiązkowego wkładu środków własnych, jak i ze zniesienia limitu kredytowego na budowę jednego domku jednorodzinnego.

Pragnę też podkreślić, że ustalono od niedawna nowe zasady planowania i realizacji budownictwa mieszkaniowego stwarzając inwestorom warunki wykorzystania gospodarczego (Dalszy ciąg na str. 2)

Wizyta E. Honeckera w Moskwie

Na zaproszenie KC KPZR we wtorek przybył do Moskwy z nieoficjalną wizytą przyjaźni i sekretarz KC SED, Erich Honecker.

Na lotnisku powitali go sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, sekretarz KC KPZR Konstantin Katuszew i inne osobistości.

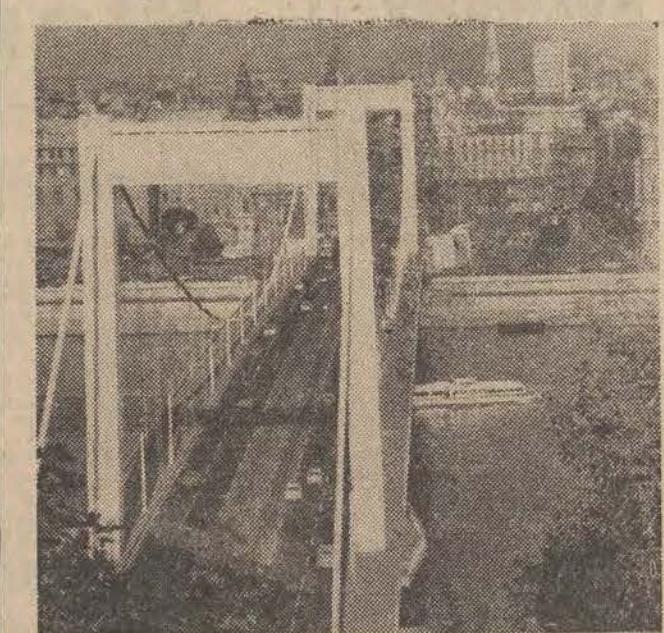
E. Szyr przewodniczącym PRGM

Prezes Rady Ministrów powołał Eugeniusza Szyra na stanowisko przewodniczącego Państwowej Rady Gospodarki Materiałowej.

GRIVAS żąda ustąpienia MAKARIOSA

Agencja France Presse pisze, że generał Grivas wystosował kolejną notę do prezydenta Makariosa, w której wyzywa go do zrzeczenia się funkcji szefa państwa bezpośrednio po świętach Wielkiejnocy, które w ko-

Święto narodowe Węgier



4 kwietnia Węgry obchodzą 27 rocznicę wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką. Dzień ten obchodzony jest jako święto narodowe Węgierskiej Republiki Ludowej. Na zdjęciu: nowy most na Dunaju w Budapeszcie.

Foto: A. WACH

Indie nawiązały kontakty z Pakistanem

Podsumowując we wtorek w Izbie Niższej parlamentu indyjskiego debatę nad polityką zagraniczną i wewnętrzną rządu, premier pani Indira Gandhi wygłosiła dłuższe przemówienie w którym stwierdziła, że Indie nawiązały bezpośrednie kontakty z Pakistanem, aby zbadać sprawę normalizacji stosunków między obu krajami.

Pani Gandhi wyraziła nadzieję, że oba kraje zakończą okres konfliktów i konfrontacji i osiągną trwały pokój. Podkreśliła ona, że Indie nie chcą upokarzać Pakistanu i nie zamierzają prowadzić rokowań w sposób arogancki. Zawsze uważaliśmy - oświadczyła pani Gandhi - że zwycięstwa pokojowe mają większe znaczenie niż zwycięstwa na polu walki. Premier Indii wyraziła też przekonanie, że Indie, Pakistan i Bengalia będą mogły działać wspólnie na rzecz pokoju i własnej pomyślności.

Pani Gandhi nie powiedziała, gdzie nawiązano wspomniane kontakty ani na jakim szczeblu. Powszechnie uważa się, że kontakty te nawiązane zostały w Moskwie, gdzie obecnie przebywa minister spraw zagranicznych Indii, Swaran Singh. W ostatnią niedzielę do Moskwy udał się też sekretarz generalny indyjskiego MSZ T. N. Kaul.

Włochy federacja regionów

Z dniem 1 kwietnia Włochy stały się państwem stanowiącym pod wieloma względami federację dwudziestu regionów, wyposażonych w bardzo szeroką autonomię.

Weszły bowiem w życie uchwalone w ub. roku ustawy konstytucyjne, powołujące nowe jednostki władzy terenowej - regiony, nawiązujące tradycyjnie do samodzielnych jeszcze przed stu laty państw i księstw Italii, które zachowały do dziś odrębność kulturalną, obyczajową i językową.

Regiony, posiadające własne parlamenty, dysponują niemal nieograniczonymi uprawnieniami również ustawodawczymi w takich dziedzinach jak turystyka, będąca we Włoszech najważniejszą gałęzią gospodarki, rolnictwo, rybołówstwo i gospodarka wodna, budownictwo dróg, z wyjątkiem autostrad oraz przemysł rolno-spożywczy.

Kolejne konsultacje SALT

W ambasadzie ZSRR w Helsinkach odbyło się we wtorek rano 15 plenarne posiedzenie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, biorących udział w rozmowach w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Jugosławia

Za uprawianie szkodliwej działalności - wykluczenie z szeregów partii

Zagrzebski Miejski Komitet Związku Komunistów Jugosławii postanowił jednomyślnie wykluczyć z szeregów partii b, przewodniczącego konferencji ZK Zagrzebia, S. Bijelic oraz dwóch członków prezydium tej konferencji, D. Despota i B. Babicza, za uprawianie szkodliwej działalności.

Decyzję tę powzięto na posiedzeniu Komitetu Miejskiego, na którym rozpatrywano projekt sprawozdania „o najeonacjonalistycznej, frakcyjnej i wrożej działalności w Zagrzebiu”.

Zapowiedziano, iż sankcje zastosowane zostaną również wobec kilku innych funkcjonariuszy Związku Komunistów. Decyzje poważa właściwe organy Związku Komunistów.

Oficjalne oświadczenie Zagrzebskiego Komitetu Miejskiego podkreśla, że komunistyczna klasa robotnicza Zagrzebia, „zadła silny i decydujący cios nacjonalizmowi, ambicjom tworzenia „ruchów” i zjawiskom frakcyjnym we własnym środowisku” oraz uznał za po-

trzebne przyspieszenie procesu wyjaśnienia i przewyżyczenia występujących jeszcze zjawisk nacjonalistycznych w samym Związku Komunistów, jak też w innych środowiskach.

Stwierdza się jednak przy tym, że w olbrzymiej większości zakładów pracy nacisk nacjonalizmu był słaby i tylko w niektórych miał bardziej zorganizowane formy.

„Łodzianie 1971”

Wczoraj w redakcji tygodnika „Odgłosy” odbyło się spotkanie z uczestnikami tradycyjnego konkursu „Łodzianie roku”, na którym ogłoszono wyniki plebiscytu czytelników tego pisma. Zaszczególne tytuły „Łodzianin 1971 r.” według ilości uzyskanych głosów otrzymali: doc. dr Anna Rynkowska, naukowiec i badacz dziejów XIX-wiecznej Łodzi, autorka popularnej książki „Ulica Piotrkowska”; Krystyna Kondratiuk - dyrektor Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, zasłużona dla rozwoju polskiej tkaniny artystycznej; Maria Rył - współtwórcza Teatru Lalek „Arlekin”; Teresa Wojtaszek-Kubiak znakomita solistka Teatru Wielkiego w Łodzi. W czasie spotkania nagrodzonym wręczono pamiątkowe nagrody i kwiaty. Wszystkim wyróżnionym składamy serdeczne gratulacje.

(ts)

Charles Chaplin w USA



Po 20 latach nieobecności przybył do Stanów Zjednoczonych słynny aktor i reżyser filmowy Charles Chaplin. Artysta opuścił USA w 1952 roku w wyniku politycznej nagonki przeciwko niemu rozpetanej przez osławionego „łowcę czarownic”, zjadłego antykomunistę senatora McCarthy'ego. Słynny aktor ma odebrać w Nowym Jorku specjalny medal tego miasta za osiągnięcia w dziedzinie kultury. N/z: Charles Chaplin z żoną Ooną na lotnisku nowojorskim. CAF-AP-telefoto

Korespondencja z Wiednia

Na tegorocznym festiwalu filmowym „Viennale 72”, organizowanym co roku w Wiedniu, prezentowano film Andrzeja Wajdy „Krajobraz po bitwie”. Prasa przyjęła pierwszy od paru lat występ polskiego filmu na festiwalu dość przychylnie. Cięplą notatkę zamieściła „Wiener Zeitung”, zaś „Volksstimme” obok recenzji z filmu dała omówienie dorobku reżysera w zakresie twórczości filmowej, teatralnej i telewizyjnej.

Sporo natomiast wątpliwości i zgola nieporozumień powstało wśród festiwalowej publiczności, która mimo iż składała się głównie z ludzi interesujących się kinem zawodowo, nie w pełni orientowała się w podtekstach i subtelnościach historycznych. Dodatkowym utrudnieniem w odbiorze był fakt,

iż film wyświetlano z napisami w języku... angielskim, a ze znajomością języków obcych w naddunajskiej stolicy nie jest najlepiej.

Spotkanie którego nie było

Z tym większym więc zaciekaństwem i z nadzieją na interesującą dyskusję przybyła na spotkanie z reżyserem kilkunastuosobowa grupa widzów, zaproszona przez organizatorów festiwalu do lokalni polskiej czytelnicy. Niestety, skończyło się na zaciekaństwie

i nadziei, ponieważ na spotkaniu nie przybył... reżyser. Znajdował się on w podróży z Damaszku, do Wiednia przyjechał z jednodniowym opóźnieniem i w tych warunkach było niewątpliwym brakiem ostrożności ze strony organizatorów aranżowanie spotkania jedynie na podstawie zapewnień filmu polskiego w Warszawie, że Andrzej Wajda zdąży na zaplanowany dzień do Wiednia. Tylko że to nie zmniejsza zawodu i rozczarowania tych, którzy przyszli do naszej czytelnicy, a więc niejako zaliczają niepowodzenie na nasz rachunek.

Nie jest to, niestety, pierwszy przypadek „ślubu bez pana młodego” - odwoływania spotkań w ostatniej chwili, jaki przydarzył się czytelnicy polskiej w Wiedniu. Bywało, że osobistości ze szczebla wicedyrektora departamentu stawały gospodarzy w niezwykle przykrych sytuacjach w wyniku swych niemożności. Warto jednak pamiętać, że za granicą słowność i punktualność obowiązują przede wszystkim. JERZY W. SOLECKI

Dziś i jutro

Rozmowy Bahra z Kohlem

Kolejne rozmowy sekretarzy stanu NRD Michaela Kohla i NBP Eгона Bahra odbędą się w środę i czwartek w Bonn...

Trzecie spotkanie ambasadorów ChRL i USA

Agencja France Presse powołując się na amerykańskie źródła dyplomatyczne pisze, że w ostatnią niedzielę w ambasadzie chińskiej w Paryżu odbyło się trzecie spotkanie ambasadorów ChRL i USA.

Nie ujawniono żadnych szczegółów spotkania. Poprzednie spotkanie odbyło się 13 i 20 marca.

W poniedziałek ambasador ChRL Huang Czen udał się do Pekinu na urlop w związku z czym przewiduje się, że kolejne spotkanie może nastąpić dopiero za kilka tygodni.

W dniu 3. 4. 1972 r., zmarła po długiej chorobie, w wieku 77 lat, nasza najukochańsza Matka, Babcia i Prababca

S. + P.

ZOFIA KOŁODZIEJCZYK

Odprowadzenie drogiej zmarłej do kościoła parafialnego św. Jakuba w Piotrkowie Tryb. i na Nowy Cmentarz, nastąpi 5 kwietnia o godz. 16, z domu żałoby przy ul. Wolborskiej 7, o czym powiadomiamy pogrążeni w głębokim smutku

CORKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI, PRAWNIKI I POZOSTAŁA RODZINA

PODZIĘKOWANIE

P. p. dr dr Zacierkowej i Badowskiej ze Szpitala im. M. Kopernika w Piotrkowie Tryb. oraz dr Miszteli, serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę nad naszą Matką

S. + P.

ZOFIA KOŁODZIEJCZYK w czasie jej choroby składają CORKI

W latach 1974-75

Wspólny radziecko-amerykański eksperyment kosmiczny?

W ośrodku kosmicznym w Houston zakończono rozmowy radziecko-amerykańskie w sprawie unifikacji odpowiednich urządzeń pilotowanych statków kosmicznych...

Rozmowy, które rozpoczęły się przed tygodniem dotyczyły rozwiązań technicznych zunifikowanego systemu łączenia statków, ewentualnych wspólnych prób i dokumentacji koniecznej dla koordynacji prac.

Jeśli obie strony dojdą do porozumienia, to niewykluczone, że w latach 1974-75 dojdzie do wspólnego eksperymentu kosmicznego ZSRR i Stanów Zjednoczonych.

Zmarło 167 osób

Ponowne zatrucie alkoholem metylowym w Delhi

DELHI WSTRZĄSIĘTE JEST WIADOMOŚCIĄ O NOWYM MASOWYM ZATRUCIU ALKOHOLEM METYLOWYM. DO WTORKU W MIEŚCIE ZMARŁO 35 OSÓB, A W SZPITALACH PRZEBYWA 36.

Kolejny dar na Centrum Zdrowia Dziecka

4 bm. min. Janusz Wiecezorek przyjął konsula PRL w Waszyngtonie - Władysława Nikitki, który w imieniu sekretarza generalnego Zjednoczenia Polsko-Narodowego w USA - Józefa Głowackiego przekazał na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka czek na 3.300 dolarów.

Jest to kolejny dar Polonii amerykańskiej na budowę szpitala-pomnika. Tym samym kontowat wpląt z zagranicy na Centrum Zdrowia Dziecka powiększyło się do 267 tys. dolarów.

Kronika wypadków

Świadkowie wypadku zderzenia się samochodu osobowego, koloru niebieskiego z wozkiem ręcznym na skrzyżowaniu ul. Przybyszewskiego - Kruczy w dniu 4.IV. br. ok. godziny 7 rano, proszeni są o zgłoszenie się do WKRD MO w Łodzi (ul. W. Bytomskiej 60, pokój 1, tel. 516-62).

O godz. 18.05 na ul. Srebrzyńskiej przy Al. Unii kierowca Witold Wołak, prowadząc w stanie nieczyłym „Nysę” należącą do Centrali Rybnej w Łodzi wpadł na chodnik poruszając 58-letnią Aleksandrę S. i 68-letnią Janinę S. Obie kobiety doznały poważnych obrażeń i przebywają w Szpitalu im. Pirogowa (cis)

Argentyna

Stan wyjątkowy w Mendozie

Rząd Argentyny ogłosił stan wyjątkowy w prowincji Mendoza. Došlo tam do gwałtownych starć między policją i demonstrantami protestującymi przeciwko podwyżce opłat za energię elektryczną.

Akcja organów porządkowych w Czechosłowacji

Jak podaje CTK, w ostatnią niedzielę pracownicy czeskich organów bezpieczeństwa przeprowadzili na terenie zachodnich Czech akcję skierowaną przeciwko przestępcom, recydywistom i wszystkim tym, którzy prowadzą pasożytniczy tryb życia.

Zatrzymano 107 recydywistów, którzy popełnili 448 przestępstwa kryminalne, skonfiskowano broń, amunicję, pewną liczbę granatów i min.

Ospa w Jugosławii i Syrii

23 wypadki śmiertelne 180 zachorowań

WEDŁUG DANYCH OPUBLIKOWANYCH PRZEZ SZTAB D/S OCHRONY LUDNOŚCI PRZED OSPĄ, DO 3 BM. ZANOTOWANO W JUGOSŁAWII 149 PRZYPADKÓW ZACHOROWAŃ NA OSPĘ, Z CZEGO 23 ŚMIERTELNE.

W autonomicznym okręgu Kosowo, gdzie epidemia wybuchła, na ospę zachorowały dotąd 102 osoby, z których 15 zmarło. W Belgradzie na 31 chorych, zmarło 6. Poza okręgiem Kosowo, w ciągu dwóch ostatnich dni nie zanotowano ani jednego nowego wypadku zachorowania na ospę.

5 nowych wypadków ospy zanotowano w Syrii na pograniczu z Irakim. Ogółem w Syrii zanotowano 31 zachorowań na ospę. W związku z nowymi zachorowaniami rejon, w którym je zanotowano zostanie objęty kwarantanną przez dwa tygodnie.

Prowokacja neofaszystów w Hamburgu

W nocy z 3 na 4 kwietnia grupa neofaszystów wzniciła pożar na terenie biura Niemieckiej Partii Komunistycznej w jednej z dzielnic Hamburga - Harburgu.

Wietnam

(Dokończenie ze str. 1) sto Kontum. Pozyccie reżimowe w rejonie tego miasta znajdują się pod ciągłym ostrzałem artyleryjskim sił wywoleńczych.

W Waszyngtonie zakończyła się w poniedziałek wieczorem narada prezydenta Nixona z przedstawicielami Pentagonu. Z oświadczeń złożonych przez rzeczników Białego Domu wynika, że administracja Nixona zamierza bronić swej polityki „wietnamizacji” drogą eskalacji działań wojennych w Indochinach.

Wielki eksperyment kosmiczny?

Zmarło 167 osób

Ponowne zatrucie alkoholem metylowym w Delhi

Kolejny dar na Centrum Zdrowia Dziecka

Kronika wypadków

Argentyna

Stan wyjątkowy w Mendozie

Akcja organów porządkowych w Czechosłowacji

Ospa w Jugosławii i Syrii

23 wypadki śmiertelne 180 zachorowań

Prowokacja neofaszystów w Hamburgu

Wietnam

Rozmowa z prezesem NBP

(Dokończenie ze str. 1) systemu wykonawstwa dla podejmowania dodatkowych zadań. Dotyczy to nie tylko budownictwa indywidualnego, stanowiącego niejako domenę tej formy, lecz również budownictwa uspołecznionego, zarówno jednorodzinne, jak i wielorodzinne - państwowego i spółdzielczego (typu własnościowego).

To wszystko dotyczy kredytu długoterminowego. Czy i jakie skieruje się dodatkowe środki dla członków spółdzielni, czekających na nowe mieszkania?

Oceniamy, że w latach 1971-75 pracownicy przedsiębiorstw uspołecznionych, dysponujących zakładowymi funduszami mieszkaniowymi, otrzymają ok. 9,5 mld zł w formie pożyczek z przeznaczeniem na uzupełnienie wkładów mieszkaniowych do spółdzielni. W ten sposób pracownik ubiegający się o tego rodzaju pomoc będzie mógł otrzymać środki na 2/3, 3/4, względnie nawet na całość wkładu, w zależności od sytuacji i wysokości dochodów na 1 członka rodziny.

Wprowadzane zmiany w polityce mieszkaniowej stwarzają szersze, niż dotychczas, możliwości zaspokojenia potrzeb zakładów pracy bądź w ramach budownictwa własnego, bądź w formie ich udziału w budownictwie.

Wielki eksperyment kosmiczny?

Zmarło 167 osób

Ponowne zatrucie alkoholem metylowym w Delhi

Kolejny dar na Centrum Zdrowia Dziecka

Kronika wypadków

Argentyna

Stan wyjątkowy w Mendozie

Akcja organów porządkowych w Czechosłowacji

Ospa w Jugosławii i Syrii

23 wypadki śmiertelne 180 zachorowań

Prowokacja neofaszystów w Hamburgu

Wietnam

Wielki eksperyment kosmiczny?

Zmarło 167 osób

Ponowne zatrucie alkoholem metylowym w Delhi

Kolejny dar na Centrum Zdrowia Dziecka

Kronika wypadków

Argentyna

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

SPORT W SZKOLE

Jak nas informują, w najbliższym czasie powołanych będzie w Łodzi jeszcze 45 kolejnych Szkolnych Klubów Sportowych. Tendencją jest, by przy każdej szkole był SKS.

Dobrze się stanie, jeżeli SKS zaczynają troskliwiej niż dotychczas interesować się wszystkim bez wyjątku nasze kluby sportowe.

W skrócie

Turniej floretu kobiet na szermierczych mistrzostwach świata juniorów zakończył się zwycięstwem zawodniczki ZSRR Filatowej. Srebrny medal wywalczyła Polka G. Makowska. Hokeiści CSRS, przygotowujący się do mistrzostw świata w Pradze, wygrali wysoko z ekipą NRF 7:0 (2:0, 4:0, 1:0). W rewanżowym meczu Czechosłowacja odniosła jeszcze wyższe zwycięstwo nad reprezentacją NRF, tym razem 12:1 (4:1, 2:0, 6:0).

Na paryskim stadionie Colombes piłkarze Benfiki Lizbona pokonali w towarzyskim meczu Bayern Monachium 2:1 (2:1). Jerzy Janikowski został wicemistrzem świata juniorów w szpadzie. Złoty medal zdobył Guy Evequoz (Szwajcaria). Zawodowy bokser Amerykanin Cassius Clay pokonał na punkty w 15-rundowym pojedynku wagi ciężkiej swego rodaka Mac Postera. Walka odbyła się w Tokio. Hokeiści ZSRR ponownie pokonali Szwecję, tym razem 9:4 (5:0, 1:3, 3:1). W pierwszym eliminacyjnym spotkaniu piłkarskim juniorów turnieju UEFA reprezentacja NRD pokonała Polskę 2:0 (1:0).

Olimpijska szansa J. Reszpondka



Jeżeli wygram te mistrzostwa - mówi J. Reszpondka - to już chyba nie będę miał do pokonania żadnych poważniejszych przeciwników, by zdobyć paszport olimpijski. Dotychczas rozegrałem 73 walki, w tym 12 przegrałem i jedną zremisowałem. Na zgrupowaniach sparuję z Kokoszka, Krampą i Salinem. Oni są najgroźniejszymi moimi rywalami w walce o zdobycie koszulki olimpijskiej.

Koszykarze CSRS wygrali turniej w Koszycach

We wtorek, w przedostatnim dniu międzynarodowego turnieju koszykówki mężczyzn w Koszycach, reprezentacja Polski doznała drugiej porażki. W me-

czu, który przesądził o pierwszym miejscu, reprezentacja CSRS „A” wygrała zdecydowanie z Polakami 107:92 (31:51). Czechosłowacy przedtem pokonali Bułgarów 92:74, drugą reprezentację swego kraju 83:79 i Węgrów 66:59. Oczekuje ich jeszcze spotkanie ze słabym zespołem Japonii, ale już zapewnił sobie pierwszą pozycję. Drużyna polska, po zwycięstwach nad Węgrami (80:64) i Japończykami (77:57), doznała dwóch kolejnych porażek z Bułgarami i Czechosłowakami. W środę podopieczni trenera Zagórskiego zmierzą się jeszcze z CSRS „B” w meczu decydującym o III miejscu w tej imprezie.

Polscy alpinści w Andach

Sześciu polskich alpinistów i dwóch chilijszczyków zdobyło szczyt Ojos Del Salado (6890 m) w Andach. Znajdując się on w odległości 1400 km od stolicy Chile - Santiago. Jak podaje AFP, polska wyprawa zdobyła Ojos Del Salado drogą, która jeszcze nigdy nie była pokonana.

Dziś w Łodzi

Start-Ostrava (CSRS), ŁKS-Włóknarz (Ł) oraz Orzeł - Widzew

Łódzkie drużyny piłkarskie rozegrają dzisiaj trzy atrakcyjne spotkania towarzyskie. Na szczególną uwagę zasługują mecz o charakterze międzynarodowym Start (Ł) - TJ VZKG Ostrava (CSRS). Spotkanie to rozpocznie się o godz. 16 na stadionie przy ul. Teresy 58. Zespół czechosłowacki jest aktualnie liderem II ligi z trzypunktową przewagą nad następną drużyną w tabeli, wygrał ostatnio 2:0 ze Spar-

284 drużyny walczą w turnieju piłki siatkowej o puchary „DL” i ZŁ ZMS

Zamknięto już listę zgłoszeń do VII turnieju siatkówki drużyn szkół średnich, organizowanego przez redakcję „Dziennika Łódzkiego” i ZŁ ZMS, przy współdziałaniu Kuratorium OS m. Łodzi, SZS i ŁOZPS. Ogółem udział wzięło 284 zespoły (124 dziewcząt i 160 chłopców). A oto jak przedstawia się rozłożenie zawodów w rozbi-

Kto się wybiera na AWF

LKKFIT wspólnie z WKKFIT postanowił ułatwić młodzieży kończącej szkołę średnie dostanie się do AWF i w tym celu organizuje kurs dla kandydatów na tę uczelnię. 7 bm. o godz. 16 w sal LKS przy ul. Piotrkowskiej 76 od-

Plastyka w ramach i bez ram

Jeszcze przed rokiem nie byliśmy pewni, nie wiedzieliśmy czy na liście pilnych potrzeb inwestycyjnych naszego miasta znajdzie się miejsce dla Galerii i Muzeum Sztuki. Od lat, trudno powiedzieć, ilu, sprawa ta powracała jako stały punkt porządku dziennego narad i zebrań prowadzonych na rozmaitych szczeblach i na ogół odkładano ją ad acta.

Dzisiaj przynajmniej kwestia: budować czy nie, została rozstrzygnięta. Zdecydowano, że tak. Znany miejsce gdzie stanie Galeria (okolice parku Sienkiewicza) i proponowaną lokalizację Muzeum Sztuki (park na Zdrowiu). Ale powiedzmy szczerze, trzeba będzie jeszcze poczekać i to kilka lat. Wymarzony szklany dom będzie gotowy w końcu lat siedemdziesiątych. Wydaje nam się, że czas oczekiwań winien być spożytkowany i to od zaraz, na przygotowanie przyszłego odbiorcy sztuki.

O CHĘTNĄ PUBLICZNOŚĆ

Pod enigmatycznym pojęciem: przygotowanie przyszłego odbiorcy, rozumiemy po prostu działanie zmierzające do zapewnienia imprezom organizowanym w Galerii publiczności chętniej, żywej, reagującej. A patrząc od tej strony na sprawę plastyki, widok nie jest różowy. Teatry czasem chwalamy, czasem ganimy. Mamy swoich ulubieńców wśród aktorów. Słowem — wokół teatru istnieje zainteresowanie. A to z prostej przyczyny, że ludzie działający na tym polu mają nieprzerwany kontakt z odbiorcami swej sztuki.

Czy to samo można powiedzieć o sztukach plastycznych? Mamy Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych, która co roku wypuszcza określoną ilość absolwentów, zasilaając szeregi członków Związku Plastyków. Przybywa ich rokrocznie ponad 40. I ci ludzie podobnie jak wszyscy inni twórcy potrzebują miejsca, w którym systematycznie konfrontowałyby swoje dokonania z opinią społeczną. To jest przecież cel główny wszelkiej sztuki. A tych miejsc jakichś czas nie było wcale. Te, które istnieją dziś: Galeria w Parku Sienkiewicza i Salon przy ul. Piotrkowskiej, uznać można za daleko niewystarczające. Tylko ciasnocie tych pomieszczeń zdawaliśmy smutne fakty, że kulturalne życie Łodzi zubażane było i jest nadal, że omijają nas najciekawsze wystawy zagraniczne, że nie ma gdzie dokonywać przeglądu tego, co dzieje się w sztukach plastycznych w naszym kraju, ba, że nawet łódzkich twórców więcej niż dwóch na raz, pokazać nie sposób. I jak tu mówić o sztuce żywej!

Panowała przez jakiś czas opinia, że środowisko plastyczne ośwem, powinno istnieć w mieście mającym ambicje kulturalne, ale że zapotrzebowania na jego działalność nie ma. Trudno jest przychylić się do takiej opinii. Prawdą jest natomiast, że w dziedzinie upowszechniania sztuk plastycznych czyniono dotąd niewiele, że nie prowadzono systematycznej działalności zmierzającej do przybliżenia ludziom spraw plastyki. I to, że dziś na wernisażach pojawia się niemal wyłącznie grono plastyków, trochę osób zaprzy-

ZANIM STANIE SZKLANY DOM

jażnionych i nieliczni hobbisci, jest po prostu nieuniknionym następstwem owego braku roboty propagandowej jaka winna towarzyszyć wszelkiej sztuce.

Spójrzmy prawdzie w oczy: zdarza się, że dzień otwarcia jest dniem największej frekwencji, że na wernisażu zaczyna się i kończy niejedna wystawa. A przecież dla każdego artysty moment konfrontacji swego dorobku ze społeczeństwem jest bez przesady wielką chwilą w jego życiu, chwilą, na którą czekał — bywa — całe lata.

Wydaje nam się, że w swoim czasie nastąpiło pewne pomieszczenie pojęć, którego skutki dają o sobie znać do dziś. Stworzono środowisko plastyczne, ale odizolowane od społeczeństwa. Przywrócić równowagę nie będzie łatwo i nie stanie się to z dnia na dzień. Największe potencjalne możliwości widzimy podobnie jak artyści plastycy, w młodzieży, w przyzwyczajaniu jej do obcowania ze sztuką od najmłodszych lat. Powołując się na opinię wybitnego socjologa prof. Szepeńskiego, przypominamy, że sztuka jest jednym z najważniejszych elementów wychowania. Trudno uczyć jej wyłącznie słowem.

SZANSA NA DZIS

Obecny dyrektor BWA — Bernard Kepler, wyznaje pogląd, notabene sprawdzony w praktyce, że szansą „na dziś” w systemie upowszechniania sztuk plastycznych jest organizowanie niewielkich galerii, lokowanych w różnych rejonach miasta, w dużych skupiskach ludzkich, głównie w nowych osiedlach, tak by ich mieszkańcy mieli galerię niejako pod ręką, mogli odwiedzać ją nie burząc rozkładu swych obowiązkowych zajęć.

Tylko w ostatnim roku utworzono z inicjatywy Biura Wystaw trzy takie galerie: Widzewską, Galerię Sztuki „Zarzewie” przy DK Spółdzielni Mieszkaniowej „Bawelna”, „Galerię L” przy DK „Lokator” na Osiedlu Władcy Bytomskiej i Galerię „Księży Młyn” w MZDK mieszczącym się przy ul. Przędzalnianej. BWA troszczy się o to, by wystawiano w nich prace interesujących twórców, by te małe galerie traktowano z równymi honorami, jak uznane miejsca wystaw, by odbywały się zgodnie z tradycją uroczyste wernisaże, by po prostu wciągnąć przybywającą na otwarcie publiczność w atmosferę jaka zwykła towarzyszyć wydarzeniom artystycznym. I to chwyciła. Ludzie przychodzą. Wystarczy tylko wyjść im naprzeciw.

Także na Bałutach istnieje od roku grupa artystów, związanych miejscem zamieszkania z tą właśnie dzielnicą, którzy co jakiś czas wystawiają swoje prace na Starym Rynku. W niedalekiej przyszłości będą mieli swój salon w jednym z budynków otaczających rynek, wokół którego DRN zamierza stworzyć centrum kulturalne.

Tak więc rozwija się powoli, ale systematycznie zainteresowanie wokół spraw plastyki. Niedługo przybędzie jeszcze jeden lokal dla potrzeb wystawienniczych. Biuro Wystaw otrzymało secesyjną willę przy ul. Wólcząńskiej 35. Po remoncie, obok innych pomieszczeń, znajdzie się tam miejsce dla 4 sporych sal wystawowych o łącznej powierzchni ponad 200 m kw. (Dalszy ciąg na str. 6)

Ciężki problem lżejszej pracy²⁾

— CZY W OGÓLE JEST SIĘ CZYM ZAJMOWAĆ? — ZAPYTANO MNIE PO OPUBLIKOWANIU PIERWSZEGO ARTYKULU. PRZECIEŻ JAK KTOŚ JEST MNIEJ WYDAJNY, TRACI SIŁY, TO MUSI DUŻO MNIEJ ZARABIAĆ I — JUŻ...

Ponieważ powyższy pogląd nie jest bynajmniej odosobniony, trzeba powiedzieć jasno o co chodzi. Otóż „ciężki problem lżejszej pracy” jest jednym z aspektów racjonalnej polityki zatrudniania robotników. RACJONALNEJ — BO UWZGLĘDNIĄJĄCEJ W SPOSOB PRZEMYŚLANY TEN OCZYWISTY — Z POZORU, FAKT, IŻ ŻADNA ŻALOGA

O ILE — MNIEJ?

Wiadomo, że na starość czy chorobę nie ma rady i dają ze siebie dużo mniej, musimy mniej otrzymać. Rzecz polega na tym, o ile mniej i czy odpowiednio, zgodnie z ich możliwościami, wykorzystanie osób o niepełnej sprawności produkcyjnej, nie zmniejszyłoby tego „mniej” do granic społecznie uzasadnionych. Rzecz polega i na tym, czy słuszne jest, że ani staż pracy, ani wkład pracy robotnika, nie ma obecnie wpływu na stopień zmniejszenia jego zarobków w momencie przejścia do innej bądź tzw. lżejszej pracy.

Problem — w fabrykach, hutach i stoczniach, narasta. Rośnie intensyfikacja i tempo pracy, wydłuża się przeciętny wiek załóg. Istnieją więc grupy robotników czekających na wolne miejsce lżejszej lub innej, odpowiedniej do ich wieku i stanu zdrowia, pracy. Grupy robotników ukrywających skierowania do takich prac, właśnie w obawie degradacji finansowej i zawodowej. Grupy robotników — fachowców wykonujących prace pomocnicze, nie wymagające żadnych kwalifikacji. I wreszcie poważna grupa tych, którzy udają, że pracują, a kierownictwo udaje, że w to wierzy. Są to ci, dla których — nie mając stanowisk faktycznie potrzebnych, sztucznie stworzono jakieś miejsca „ni-by-pracy”. Widok tego „obijającego” się demoralizuje innych. We wszystkich tych grupach są osoby, które można by lepiej wykorzystać.

Sytuacja powyższa upoważnia do twierdzenia, iż nasz przemysł nie dopracował się jeszcze polityki racjonalnego zatrudniania robotników, uwzględniającej bardzo precyzyjnie złożone i zróżnicowane zjawiska kadrowe. Istnieją jednak interesujące, godne przemyslenia i upowszechnienia próby wyjścia na dziś i na jutro.

Prawo i życie

Koledzy z Bułgarii, odwiedzający nasz kraj i Łódź nie mogą wyjść ze zdumienia na widok psów, które na każdym kroku widać w mieście.

— Po co wam tyle psów? — pytają.

— Kochamy psy — odpowiadam — to nasi przyjaciele.

— Czy to nie przesada? Niezwas ci przyjaciele kosztują, a ile brudu macie z ich powodu...

Nie nie odpowiedziałam, bo właśnie w polu naszego widzenia znalazł się oczywisty argument dla racji kolegów z Bułgarii i zrobiło mi się nijako.

Sama mam psa i cenię sobie jego przyjaźń, wierność, nawet współczucie — bo psie serce jest czule i nie zawiera ni odrobiny fałszu. O zalewach psów nie mam zamiaru opowiadać. Znałe są jak świat i ich związek z człowiekiem też. A jednak jest w tym związku dysonans formalnego — rzekłabym — urzędowego charakteru. Nasza miłość do psów podobna jest w niektórych wypadkach do miłości matczynej, bezkrytycznej, przejawiającej się w akceptowaniu wszystkich przejawów swobód „obywatelskich” dzieci. Słowem porzucaliśmy psom na takie swobody, które w konsekwencji obracają się przeciwko nam. Albo inaczej: pozwalamy sobie na takie lekceważenie psa, że staje się to wręcz szkodliwa dla otoczenia.

Przykłady są mnogie, zagrożenie ze strony psów wrażliwa i to nie tylko w postaci wściekłości, przed którą u-

PRÓBY WYJŚCIA...

OD CZEGO ZACZAĆ?

By działać i zmieniać, wprowadzać racjonalną politykę kadrową, należy przede wszystkim poznać stan istniejący. Śmiem twierdzić, iż nikt w tej chwili w kraju nie ma dostatecznie dokładnego rozważania na ten temat. W pierwszym rzędzie należałoby więc oszacować problem ekonomicznie, ilościowo. Policzyc — w skali rocznej ilość robotników o ograniczonej — z różnych przyczyn sprawności, ilość stanowisk, na których mogliby ewentualnie pracować — na tej podstawie opracować prognozę ich zatrudnienia — w skali międzysektorowej. Ani poszczególne zakłady, ani branże, ani nawet resorty nie są obecnie w stanie na własną rękę sprawy rozwiązać.

Podstawą tej szacunkowej analizy musiałaby być tzw. paszportyzacja stanowisk pracy dla całego przemysłu i spółdzielczości. Dwa lata temu w Hucie im. Lenina zespół specjalistów przebrał i określił stanowiska o znacznej szkodliwości i uciążliwości. Każde z nich otrzymało „paszport” w postaci określenia kto, z jakim zdrowiem, w jakim wieku i jak długo może na danym stanowisku pracować. Paszportyzacja, albo jak kto woli weryfikacja wszystkich stanowisk pracy w przemyśle pod tym właśnie kątem umożliwiłaby wydzielenie grupy tzw. stanowisk pracy chronionej w każdym zakładzie. Stanowisk przydatnych dla ludzi o ograniczonej sprawności. Prawo ich obsadzania miałyby wyłącznie

NIE MOŻE SIĘ SKŁADAĆ WYŁĄCZNIE Z MŁODYCH, SIŁNYCH I W PEŁNI WYDAJNYCH PRACOWNIKÓW. A JEŚLI TAK, TO TRZEBA OKREŚLIĆ PERSPEKTYWĘ ZAWODOWĄ I ŻYCIOWĄ NIE TYLKO DLA TEGO IDEALNEGO „100-PROC. ROBOTNIKA”, ALE RÓWNIEŻ DLA TEGO, KTÓRY ZE WZGLĘDU NA WIEK LUB CHOROBY MA OGRANICZONĄ SPRAWNOŚĆ PRODUKCYJNĄ. Jeden z takich, drugi — z innych powodów, jeden na pewien okres czasu, drugi na stałe. Perspektywa ta musi więc być zróżnicowana, a polityka zatrudnienia dla tych osób — bardzo elastyczna.

przemysłowa służba zdrowia. Tak więc dokładne oszacowanie problemu, paszportyzacja stanowisk i wydzielenie stanowisk pracy chronionej można uznać za punkt wyjścia w doraźnym rozwiązywaniu ciężkiego problemu lżejszej pracy. Dalsze punkty doraźnego działania, działania „od zaraz” to: tworzenie oddziałów rehabilitacji i możliwości przekwalifikowania, wprowadzenie zasady dwuzawodowości i okresowego turnusowania robotników z wydziałów szczególnie szkodliwych.

We wrocławskim PaFaWagu na przykład od ok. czterech lat istnieje tzw. oddział rehabilitacji, dysponujący kilkudziesięcioma miejscami pracy. Zajmują je robotnicy, którzy okresowo — po operacji czy

cięższej chorobie nie mogą sprostać normalnemu tempu pracy, bądź starsi, przed rentą. Zarabiają mniej niż poprzednio, ale więcej, niż gdyby przyszło im pracować na stanowisku lżejszej pracy w macierzystym wydziale. Część ich zarobku pokrywa ZUS. Jak się wydaje tego typu oddział — na razie przynajmniej jeden — bardzo by się przydał w łódzkim przemyśle lekkim.

Trzeba by także rozważyć możliwość turnusowania robotników — tzn. przesuwania co pewien czas z wydziałów szkodliwych do innych, posiadających lepsze warunki pracy. Sprawa bardzo pilną wydaje się także stworzenie szans przekwalifikowania. Wśród włóknarzy np. są osoby w wieku 40—45 lat, którym stan zdrowia nie pozwala na wykonywanie poprzedniego zawodu — tkacza, czy przadki. Ci robotnicy chętnie podjęliby trud przekwalifikowania, byle tylko móc więcej zarobić. Jak dotąd żadnych istotnych prób w tym kierunku nie widać.

Istnieją też nie zrealizowane na razie propozycje wykorzystania wszelkich możliwości stworzenia w zakładach stanowisk prac lżejszych, stonkowanego doboru płatnych, nie fikcyjnych i w pełni użytecznych społecznie.

ROZWIĄZANIA PRZYSZŁOŚCIOWE —

to przede wszystkim modyfikacja obecnie obowiązujących przepisów rentowych. Propozycje zgłaszane np. przez huty dotyczą — obniżenia granicy wieku emerytalnego m. in. poprzez rozszerzenie grupy osób zaliczanych do tzw. I kategorii zatrudnienia, stosowania dodatków wyrównawczych (uzależnionych od stażu na danym stanowisku), o ile wynagrodzenie na nowym stanowisku innej lub lżejszej pracy spadnie poniżej 80 proc. poprzedniego zarobku. Jak wiemy, rozwiązania bardziej radykalne, naruszające w sposób istotny kieszę państwową trzeba odłożyć do czasu, gdy znajdą się odpowiednie środki.

Nie można jednak w każdym wypadku zastąpić się brakiem środków. W wielu wypadkach dążyć się wiele zrobić bez dodatkowego wysiłku finansowego, ale pod warunkiem poważnego wysiłku organizacyjnego. A o to jest czasami trudniej niż o pieniądze. Wydaje się jednak, że na nie rozwiązany a narastający problem robotników starszych i schorowanych, a więc mniej wydajnych w pracy, nie wolno przynikać oczu. Sprawę trzeba i można rozwiązywać stopniowo. Prowadzona przez nowe kierownictwo aktywna polityka społeczna stwarza ku temu szansę.

IRENA DRYLL

skotlowane i zanieczyszczone przez psy. Na palcach jednej ręki można policzyć rzeczywiste przyjaźni psów, którzy swoich pupilów prowadzą poza osiedle, na nieużytki i tam pozwalają im hasać do woli, ćwicząc ich sprawność i ucząc posłuszeństwa.

Prawo nie zabrania nam posiadania psów. Ale prawo w trosce o urządzenie użytku publicznego i bezpieczeństwa obywateli nakłada odpowiedzialność rygory ograniczające psią swobodę. W podstawowych aktach prawnych — takich jak regulaminy porządku domowe-

Kodeks wykroczeń nie przewiduje kary dla właścicieli psów, którzy pozostawiają je zamknięte na balkonach lub w mieszkaniach, a osamotnione zwierzęta donosymy i długotrwałym wyciem i ujadaniem protestują przeciwko ograniczeniu ich swobody zakłócając spokój domowy i osiedlowy. Kodeks nie przewiduje także kary dla właścicieli za nieusuwanie zanieczyszczeń po psach na klatkach schodowych, korytarzach, kwiatnikach, piaskownicach ani odpowiedzialności za zanieczyszczenia przez psie podlewianie. Jest jednak prawie pewne, że w ramach swych kompetencji — Rada Narodowa m. Łodzi wyda wkrótce zarządzenie porządkowe w sprawie bezpieczeństwa i porządku publicznego z rozdziałem o psach. Będzie w nim wyraźna zapowiedź sankcji karnych za wyżej wymienione „rozluźnienie psiej dyscypliny” z winy właścicieli czworonożnych przyniciół. W trosce o tego zarządzenia jest nawet punkt o karaniu za porzucanie psa, a za taki akt należy chyba uznać puszczenie psa samopas na nieokreśloną ilość godzin i skłanianie go tym do włóczęgostwa, co napewno nie sprzyja zaciesnianiu przyjaźielskich więzów z właścicielem, a sprzyja pomnażaniu ilości bezpańskich psów.

Przedstawiając powyższe pod uwagę miłośnikom psów wszelkiej rasy, maści i postury — chciałabym zapobiec przyrośnięciu, jakie mogą być ich udziałem z tytułu nieznajomości lub lekceważenia postanowień prawnych wkraczających także — ku naszemu pożytkowi — w pieski świat.

ZOFIA TARNOWSKA

Pieski świat

krzewach. Inni właściciele wypuszczają psy zamykając za nimi drzwi klatki schodowej. Jeden, drugi, trzeci czworonożny zaczynają obłądną gonitwę po trawnikach, chodnikach, piaskownicach. Co na drodze — to nieprzyjaciół, co krzew — to psia ubikacja. Piaskownice dla dzieci też. Do tych „pańskich” psów dobiegają bezpańskie, które znajdują tu żer, albowiem mieszkańcy wyższych pięter nie zawsze schodzą ze śmieciarni do śmietników lecz wyrzucają je przez okna. Spadają więc na trawniki kości po gotowaniu zimnych nóg, puszki z nie dojedzonymi konserwami, nawet śledzie w słoikach (o papierowych brudach już nie mówię).

Na małych przestrzeniach między blokami dzieć mają swoje smętne kącki zabaw

go, znajdują się odpowiednie paragrafy dotyczące psów. Np.: psy należy wyprowadzać na smyczy poza obręb domu ze względu na możliwość zanieczyszczenia podwozi i osób dorosłych. (Regulamin porządku domowego Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, § 21).

Kodeks Wykroczeń — nowy akt prawny w artykule 144 (rozdział o wykroczeniach przeciwko urządzeniom użytku publicznego) zawiera następującą treść w § 1: „Kto na terenach przeznaczonych do użytku publicznego niszczy lub uszkadza roślinność albo depcze trawnik lub zieleniec, lub też dopuszcza do niszczenia ich przez zwierzęta znajdujące się pod jego nadzorem — podlega karze grzywny do 2000 złotych albo karze nagany”.

Delegaci na IX

Konferencję ZMS

Wielisław Korbel



Z złożeń wynika iż przynajmniej w większych zakładach pracy przy radach zakładowych związków zawodowych istnieje Komisja ds. Młodzieżowych. Organ ten posiada środki na prowadzenie wśród młodzieży pracy kulturalno-oświatowej i wiele innych atrakcyjnych. Prawda natomiast jest, że nigdzie nie ma specjalnej komisji do spraw młodzieży, jeśli nawet istnieje, nie pracuje. Ba, nawet sprawozdania swoje składają najczęściej na podstawie danych uzyskanych w innych organizacjach.

Tak rozpoczęła się nasza rozmowa z Wielisławem Korbelem delegatem z Łódzkich Zakładów Radiowych na konferencję sprawozdawczo-wyborczą ZL ZMS.

— Jestem tokarzem a zawodowo — kontynuował nasz rozmówca. Od kilku lat jestem przesunięty na etat przewodniczącego Zarządu Zakładowego ZMS. Funkcja którą pełni obecnie jest bardzo trudna, i prawdę mówiąc zamierzam z niej się wycofać. Jedną z przeszkód jakie napotykam jest to, iż staryi towarzysze, kierownicy zakładu nie zawsze doceniają rolę młodzieży. Bez mała wszystkie organizacje wchodziły w skład kolektywu kierującego zakładem. Jakoś tak się zdarza, że zwykle zapomina się o udziale w tym kolektywie przedstawicieli młodzieży. Oczywiście nie ma zarządzenia wykonawczego, żeby on w tym kolektywie zasiadał, ale przecież młodzież stanowi niebagatelną siłę w każdym przedsiębiorstwie. Sądzę, że droga prowadząca do innego spojrzenia na młodzież powinna stać się wzrostem autorytetu kółka. Młodzież powinna reprezentować być przez kółko ZMS. I ono kolektywnie powinno podejmować decyzje nie tylko w sprawach blaskowych druzopędnych, ale również w sprawach przeszerpowań i awansów. (kl.)

Foto: L. OLEJNICZAK

Rozważania przed sezonem

„Mineralki” nie będzie?

Większość obywateli wie doskonale, że na letnie upały nie ma nic lepszego, jak np. szklanceczka „Buskowlanki”. A tymczasem zapowiada się w tej dziedzinie zdecydowana posucha. W Woj. Hurtowni Wód Mineralnych PP „Uzdrowska Busko” dowiedzieliśmy się, że na rok bieżący i przyszły dostawy nie zwiększą się ani o jedną butelkę. Wszystkiemu winien jest brak lub raczej ograniczona baza produkcyjna. Po jej rozbudowie, owszem, się to jednak picie bliżej nie określonej przyszłości.

Podobnie jak w ub. roku, hurtownia dysponuje w br. blisko 10 mln butelek „mineralki”. Z tego najwięcej „Buskowlanki” i „Staropolanki”, a tylko 100 tys. butelek „Perły Bałtyku”. Nie ma się jednak z czego cieszyć. Z tej sporej części liczy butelek tylko połowę otrzyma nasze miasto, zaś resztę — województwo. Przeliczając listy rozdziałów opartych na zamówieniach, od razu rzucają się w oczy pewne zastanawiające dysproporcje.

Zamówienia łódzkiego detalu nie są wysokie, zakładów pracy także. Znaczną część przydziału idzie do placówek gastronomicznych. Za to w województwie PZGS biorą ponad 2 mln butelek i to jest słusze. Turysta ma prawo w drodze do zjedzenia posiłku oraz orzeźwienia się wodą mineralną. Jednak lwia część przydziału wojewódzkiego przeznaczona jest dla zakładów przemysłowych. Jeden tylko tomaszowski „Wistom” zabiera ponad 1,5 mln butelek. Kutnowski „Kraj” — 0,5 mln. „Warla” — 200 tys., „Boruta” — 200 tys. Tymczasem w łódzkich zakładach zamówienia sięgają z reguły zaledwie kilkudziesięciu tys. butelek. Oczywiście w Łodzi zapotrzebowanie na napoje chłodzące wyrównywane jest przez saturatory z wodą sodową. Czyżby w województwie nie można instalować saturatorów w zakładach pracy? Dzięki temu posunęliby natychmiast kilka milionów butelek wody mineralnej można by dać handlowi dla potrzeb szarych obywateli.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że w niektórych wypadkach takie zamówienia są wygodniejsze dla hurtowni. Wiąże się to z problemem magazynowania zapasów wody mineralnej. Chyba jednak nie jest to powód najważniejszy?

Na szczęście łódzki handel zapowiada na ten sezon pewną poprawę w zaopatrzeniu w napoje chłodzące. Dostawy piwa wzrosną w br. o 8 proc. — do 220 tys. hektolitrow. Przemysł terenowy dostarczy o 10 proc. więcej wody gazowanej, tj. 15 mln l. Bardzo poważnemu zwiększeniu uległa liczba saturatorów ulicznych. Zapowiedziano nam, że będzie ich w tym roku czynnych 330, a ponadto w dni świąteczne będą one lokowane w miejscach zbiorowego wypoczynku, na terenie Łodzi. Także więcej ma być w tym roku lodów. W chwili obecnej zgromadzono zapas wynoszący 200 t.

Mimo wszystko jednak, mimo całego optymizmu, trudno nie oprzeć się wrażeniu, że jeśli chodzi o wodę mineralną, Łódź w dalszym ciągu traktowana jest wręcz na „wariackich papierach”. Zapowiadane dostawy są tak minimalne w porównaniu z innymi rejonami kraju, a w ciągu kilku najbliższych lat absolutnie nie zapowiada się ich zwiększenia. Ostatecznie, czym łodzianin jest gorszy od mieszkańca np. Poznania? I kiedy wreszcie problem butelki wody mineralnej dla Łodzi przestanie być problemem nie do pokonania? (er)

Dziś Prof. dr St. Lorentz w Klubie „Pax”

„Zamek Królewski w Warszawie — jego przeszłość i przyszłość” — to tytuł odczytu, który wygłosi dziś o godz. 18 w Klubie Stowarzyszenia „Pax” prof. dr Stanisław Lorentz — dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie i wiceprzewodniczący Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego.

„Pieśni Bilitis”

z Marią Chwałbóg, która wyróżniona została nagrodą specjalną jury za najbardziej interesujące aktorstwo na Ogólnopolskim Przeglądzie Zawodowych Teatrów Małych Form w Szczecinie wystawione zostaną 8 bm. o godz. 21 w Klubie Dziennikarza, ul. Piotrkowska 96 i p. Programy — wejściówki do uzyskania w godzinach 12—14 u kierownika klubu. Wstęp tylko po ukończeniu 18 lat.

W ŁDK Spotkanie z kpt. Zydlerem

Łódzki Dom Kultury serdecznie zaprasza miłośników żeglarskiego na spotkanie z kpt. Zydlerem, która odbędzie się dziś o godz. 17.30 w sali 95 ŁDK (ul. Traugotta 13). Spotkanie to jest kolejną imprezą dekadry żeglarsstwa łódzkiego. Wstęp wolny. (cl)

Tajemnica paczki z... cieleciną

Zupełnie niecodzienna przysięga miał jeden z moich znajomych, którego nawet przez moment nie mógłbym posiadać o nadużywanie alkoholu. Mężczyzna ów wracając po pracy do domu został zagadnięty przez sąsiadkę, która oświadczyła mu wręcz: — Mama czy też teściowa pańska zostawiła dla państwa mięso. Może pan zabrać?

Znajomy zdrwił się niepomnie, gdyż matka ma klucza, a teściowa u nich „nie bywa”. Po chwilowym namyśle postanowił jednak paczkę zabrać. Mięsa było dużo — piękna cielecina. Tajemniczy był tylko doręczyciel, bo matka zaprzeczyła: żadnego mięsa nie zostawiła u sąsiadów. No cóż, mięc w domu cieleciną i nie skosztować jej? Zbyt

wielka pokusa. Kawalek po kawalku cielec trafił do garnka. A właściciela nie było. Dopiero po 3 tygodniach znajomy spotkał przy swoim bloku blaskającą się starszą kobietę, która zagadnęła go wprost: — Czy pan przypadkiem nie jadł ostatnio cieleciny? Bo zostawiłam „kulkę” nie w tym domu, z którego miałam zamówienie. Te domy są tak do siebie podobne, że trudno gdziekolwiek trafić. Pierwszym razem nie trafiłam do tych ludzi, którzy mięso zamówili, a teraz nie mogę trafić do tych, którzy je zjedli! Czas najwyższy, jak z powyższego wynika, oznaczyć wyraźniej domy w nowych osiedlach. Pomyłki takie aczkolwiek może mieć „wesół”, trafiają się codziennie. Pomyłkę starszej pani dedykujemy zatem nie tylko projektantom i budowlaniom, ale także administracjom domów. (kl)

Od stycznia br. w Warszawie czynny jest telefoniczny punkt informacji księgarskiej pod nazwą „Nowości Książkowe”. Działa ona na zasadzie podobnej jak popularna zegarynka. Wykręcając numer 313-19 wysłuchujemy informacji o najciekawszych, zdaniem Stołecznego Przedsiębiorstwa „Domu Książki”, nowościach i wznowieniach, jakie trafiły w ciągu ostatnich 7-10 dni na półki księgarń „DK”.

W kilkunastu odcinkach prezentowanych jest około 30 książek. Oprócz podstawowych danych jak tytuł, autor, cena, podawana jest także krótka charakterystyka merytoryczna książki.

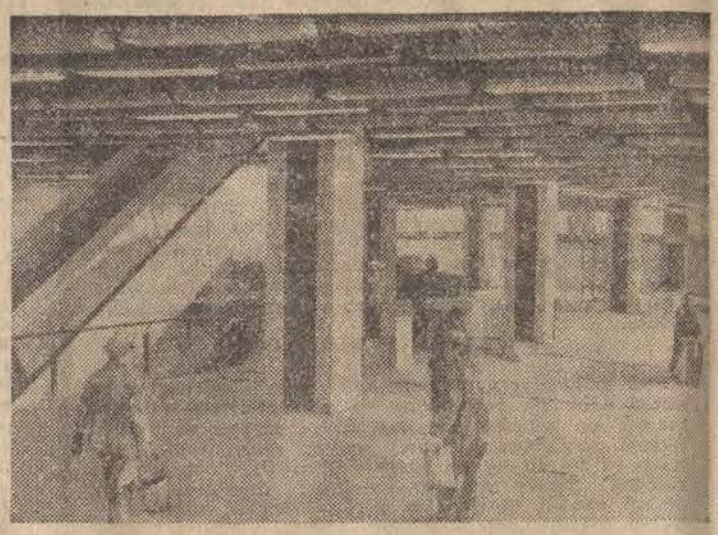
A może by tak w Łodzi? Nowości książkowe

Inicjatywa wydaje się godna uwagi i nie tylko dla nas Klientów, ale także dla Łódzkiego Przedsiębiorstwa „Domu Książki”. Przy obecnej dużej liczbie księgarń i ich znacznym oddaleniu od siebie, biorąc pod uwagę dalszy przemysłowy rozwój miasta i co się z tym wiąże — sieć księgarń, pomysły telefonicznego informatora o książkach wydaje się nie tylko godny realizacji ale i konieczny. W przyszłości można by nawet pokusić się o zorganizowanie punktu informacyjnego (na wzór informacji o lekach), w którym można by telefonicznie dowiedzieć się gdzie interesująca nas książka jest do nabycia. (Z.Ch.)

W Filharmonii Jela Spilkova

Młoda skrzypaczka czeskosłowacka, Jela Spilkova wystąpi gościnnie w Filharmonii Łódzkiej 7 i 8 bm. o godz. 19.30 (piątek, sobota). W jej wykonaniu usłyszymy Koncert skrzypcowy D-dur E. v. Beethovena. Oprócz tego Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej pod dyktando Zdzisława Szostaka wykona w części pierwszej utwór współczesnego kompozytora W. Kilara — Riff 62 oraz w części drugiej VII Symfonię L. v. Beethovena.

BUDOWA SDH DOBIEGA KOŃCA



Wokół budynku przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Miłkiewicza trwa intensywna krobotnia. Muruje się właśnie ostateczny piętlik. Nie wiemy wprawdzie czy pod tego rodzaju „budowę” trzeba aż 15 m fundamentu, no ale skoro tak „stoi” w projekcie, trudno dyskutować.

Brigady Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich układają chodniki i wykonują zjazd dla samochodów wiodący wprost do magazynów. Ułatwi to życie zarówno magazynierom jak i konwojentom.

Wewnątrz budynku ukończono już roboty na trzech górnych piętrach. Najwyżej, na trzecim, mieścić się będzie obszerna kawiarnia, chyba największa w Łodzi, wokół otoczona przestronnymi tarasami, na których ustawione zostaną stołeczki. Proponujemy wykorzystać część tarasów na solarium. Kilka lub kilkanaście leżaków mogłoby latem niejednemu umilić popołudnie.

Dla wygody przyszłych klientów kawiarni zrobiono do niej dwa wejścia wiodące poprzez sale sprzedaży. Oprócz tego będzie można dostać się do kawiarni windą, która nie będzie zatrzymywała się na niższych piętrach. Dla konsumpcji przewidziane zostaną prawdopodobnie dwie sale. Personel kawiarni otrzyma bardzo eleganckie i miłejmy nadzieję funkcjonalnie urządzone zaplecze. Od i mała właściciel kawiarni przystąpi do jej urządzania.

Drugie piętro, pierwsze oraz parter przeznaczone zostaną na sale handlowe. Na piętrach roboty budowlane zostały już ukończone. Gdzieś tam tylko pracują elektrycy i czyni się ostateczne poprawki. Najbardziej gorączkowa praca w re. parterze. Tu jest jeszcze wiele do zrobienia. Na budowie pracuje 80 osób. Majster Mieczysław Pecyna złożył nam uroczyste przyrzeczenie, że do końca kwietnia wszystkie prace będą ukończone. Do tego czasu uprządkowany ma być teren przed domem handlowym. Powstana tu specjalne drogi dojazdowe oraz parkingi.

Mijałybyśmy się z prawdą, gdybyśmy powiedzieli, że wszystko nam się na budowie podoba. Nie podoba nam się np. że do wykopów przy fundamentach wsypuje się całe wywrotki piasku — tak poszukiwanego artykułu na innych budowlach. Ponadto dyktuje to pospiech — piasek bowiem szybciej się uleży od zwykłej czarnej ziemi. Szkoda, że nie zastosowano wibratorów do zagęszczania gruntu.

Drugą rzeczą, na którą zwróciliśmy uwagę, to obrzyźnione szczyby o powierzchni 8 m kw., zainstalowane w klatkach schodowych. Budowniczości mieli duże kłopoty z dostarczeniem ich na trzecie piętro. Szybka taka bowiem waży 300-400 kg. Szybki nie mieszczą się w klatkach schodowych. Trzeba je było wciągnąć na piętro dźwigiem. Gorzej będzie gdy podczas eksploatacji budynków któraś z „szybek” pęknie. (kl)

Foto: A. Wach

CO ? GDZIE ? KIEDY ?

WAŻNE TELEFONY	WOLNOŚĆ — „Złota wdówka” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20	od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
Informacja telefoniczna 05	ZACHETA — „Przygody misia Yogi” od lat 7 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, „Honor samuraja” od lat 18 (jap.) g. 20	ROMA — „Przygody 26tej walizeczki” od lat 7 (radz.) g. 10, 12, 14, „Beatrice Cenci” od lat 18 (wł.) godz. 16, 18, 20
Straż Pożarna 03, 666-41, 535-35	Pogotowie Ratunkowe 05	SOJUSZ — „Zerwanie” od lat 18 (franc.) godz. 17, 19, 30
499-90, 257-77	Pogotowie MO 07	SIKOI — „Agent nr 1” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20
	TEATRY	STYLOWY — „Damski gang” od lat 18 (ang.) godz. 15, 30, 17, 45, 20
	TEATR WIELKI — godz. 19	SWIT — „Awantura o Basile” od lat 7 (pol.) godz. 10, 11, 45, 13, 45, „Marzenia miłosne” od lat 14 (węg.) godz. 15, 45, 19
	„Aldo”	DYZURY APTEK
	POWSZECHNY — godz. 19.15	Tuwima 19, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86, Gagarina 6, Bratysławska 2a, Obr. Stalingradu 15.
	„Perla”	DYZURY SZPITALI
	NOWY — godz. 19.15 „Prometeusz”	I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.
	MALA SALA — godz. 20 „Oliary obowiązk”	II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — 2 dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopeńskiego 32.
	JARACZA — godz. 19.30 „Dwudziesta noc”, godz. 19 „Hamlet”	Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Poleste oraz 2 dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
	MALA SCENA — nieczynna	Szpital im. H. Wolf — ul. Zagłówniecka 34/36 — dzielnica Bałuty.
	TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Trędowniak”	Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.
	OPERETKA — godz. 19 „Kasper Królewski” (od lat 15)	Chirurgia ogólna — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 29)
	AREKIN — nieczynny	Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
	PINOKIO — nieczynny	Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
	MUZEA	Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
	SZUKI (ul. Więckowskiego 86) godz. 9-13	Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
	HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-18	Chirurgia szczeniowotwarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
	HISTORIA WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17	Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
	ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17	NOCNA POMOC LEKARSKA
	EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17	Nocna pomoc lekarska stała Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66
	ŁÓDZKIE ZOO	
	czynne w godz. 9-18 (kasa czynna do godz. 17)	
	PALMIARNIA — czynna godz. 10-17	
	KINA	
	BALTYK — „Złota wdówka” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20	
	LUTNIA — „Zwariowany weekend” od lat 11 (franc.) godz. 15.30, 17.30, (19.30 — projekcja DKF)	
	POLONIA — nieczynne	
	WISLA — „Słoneczniki” od lat 14 (wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30	
	WŁÓKNIARZ — „Brylanty pani Zuzy” od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20	
	REKORD — „Perla w koronie”	

**POLECAMY DO PRANIA
NOWOCZESNY PŁYN
„KOKOSAL”
„FF”
„PUCH”**



PŁYN „KOKOSAL” — stosujemy do prania ręcznego delikatnych tkanin z włókien sztucznych i syntetycznych, dobrze rozpuszcza się nawet w zimnej i twardej wodzie. „KOKOSAL” ożywia barwy i nie powoduje kurczenia się tkanin. Dzięki nowoczesnemu opakowaniu — ułatwiającemu dozowaniu, płyn ten jest bardzo ekonomiczny w użyciu. „KOKOSAL” to płyn nieodczuwany do codziennych przebiegów. Producent — POLLENA-URODA. Cena 11 złotych.

PŁYN „FF” — doskonały środek do prania ręcznego kolorowych tkanin z włókien wełnianych, wełnopodobnych, jedwabiu sztucznego, stylonu i nylonu. Stosując ten płyn można uzyskać doskonałe efekty, biorąc nawet w twardej wodzie. Płyn „FF” nadaje pranej tkaninie bardzo przyjemny, świeży zapach. Producent „POLLENA-URODA”. Cena 15 zł.

PŁYN „PUCH” — jest to specjalny, wysokogatunkowy środek do prania wełny i tkanin wełnopodobnych. Tkaniny te uprane w płynie „PUCH” nie filcuja się i są przyjemne, miękkie w dotyku. Ponadto zawiera substancje, które zabezpieczają skórę rąk przed podrażnieniem. Producent „POLLENA-URODA”. Cena 24 zł.

ŻĄDĄCIE W SKLEPACH NOWOCZESNYCH PŁYNÓW DO PRANIA.

**WYKONYWANIE ZDJĘĆ
ZAKŁADOWYCH, DZIECI,
ŚLUBNYCH, KOMUNIJNYCH, ZDJĘĆ
AMATORSKICH,
wywoływanie barwnych filmów
„ORWO” i „ORWOCHROM”
odwracalnych 2 x 8 16 mm,
przeźroczka barwne**
p o l e c a
OSOBOM PRYWATNYM
I INSTYTUCJOM
ZAKŁAD FOTOGRAFII BARWNEJ
SPÓŁDZIELNI PRACY „STUDIUM”,
ul. Narutowicza 2, tel. 303-75.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KONDUKTORÓW tramwajowych (termin szkoleń: 7. III, 6. IV, 8. V.), **MOTORNICZYCH** (szkolenia 20. III, 20. IV, 22. V.), **KIEROWCÓW AUTOBUSÓW** z I i II kat. prawa jazdy zatrudni na bardzo dobrych warunkach placowych Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela dział kadr i zatrudnienia MPK, Łódź, ul. Tramwajowa 11, tel. 818-20, wew. 178. 1365-k

INŻYNIERÓW lub **TECHNIKÓW** z praktyką na stanowiska starszych konstruktorów i konstruktorów do działu postępu technicznego, **EKONOMISTÓW** z wykształceniem wyższym do działu planowania, **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA** budowlanego ze znajomością kosztorysowania, **KIEROWNIKA** do działu zaopatrzenia z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i praktyką, **STARSZEGO KSIĘGOWEGO - FINANSISTĘ** z wykształceniem wyższym lub średnim i długoletnią praktyką — przyjmą natychmiast Łódzkie Zakłady Obróbki Gumowego „Stomil” w Łodzi, ul. Wersalska 47/5. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 8-15. 1987-k

PRACOWNIKA na kierownicze stanowisko o wysokich kwalifikacjach ze znajomością zagadnień zaopatrzeniowych poszukuje Przedsiębiorstwo Robot Elektrycznych „Elektromontaż” w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, pokój nr 14, tel. 259-48. 1987-k

„SYRENE 104” po wypadku — kupię, Zdunowska Wola. Tel. 704

3 POKOJE, kuchnia kwaterekowa — 2 pokoje, zamienie na 2 pokoje z kuchnią — blok i pokój, kuchnię — stare budownictwo, względnie kawalerkę w blokach. Tel. 869-29 3510 g

CIECHOCINEK — pokój, kuchnia, zamienie na podobne w Łodzi lub w pobliżu. Zdzisław Stopczyk, Łódź, Długa 21/23 m. 26 3901 g

2 POKOJE, wszystkie wygodne, centrum, zamienie na 3 pokoje. Tel. 642-56, po 16 3682 g

CHOSZCZNO — „M-4” spółdzielcze, zamienie na równorzędne lub „M-3” w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Al. 1 Maja 29-9

W CENTRUM Jastrzębkiej Góry wynajmę na sezon letni 2 pokoje i 2 campingi całkowicie wyposażone (razem 13 10-2ek). Tel. Łódź 303-82

WŁOCŁAWEK — pokój 64 m kw., kuchnia, telefon, wszystkie wygodne, zamienie na podobne w blokach w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Piotrkowska 187 m. 13, Tysszer 3784 g

„M-3”, zamienie na pokój, kuchnię. Tel. 236-35

„M-4” — bloki rozkładowe, kwaterekowa, Niciarniana 12/14 m. 23, zamienie na pokój, kuchnię i pokój 3787 g

POSZUKUJE pilnie samodzielnego pokoju w centrum dla samotnej pani. Możliwość opłaty za rok z góry. Tel. 634-66 po godz. 16 2791 k

MATEMATYKI udzielają studenci. 443-27, Pawełski

**POMIESZCZENIA
MAGAZYNOWE
o powierzchni 100-400 m kw.
WYDZIERŻAWI
Centralna Składnica Harcerska
Oddział w Łodzi,
ul. Piotrkowska 125.
Zgłoszenia kierować na adres
przedsiębiorstwa.**

KIEROWNIKA oraz **SPRZEDAWCĘ** do sklepu z zabawkami zatrudni zaraz Handlowy Dom Dziecka w Łodzi, ul. Piotrkowska 60/62. Wymagane wykształcenie zasadnicze handlowe lub średnie i minimum 2 lata pracy na stanowisku sprzedawcy. Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji kadr, pokój 204, tel. 228-91 lub 200-42. 5128-k

10 BRAKARZY na dzianiny metrażowe z wykształceniem średnim włókienniczym i 5-letnim stażem pracy lub wykształceniem zasadniczym zawodowym i 10-letnim stażem pracy zatrudnią natychmiast Zakłady Tekstylno-Konfekcyjne „Teofilów” Łódź, ul. Szparagowa 6/8. 2162-k

MAGAZYNIERÓW z wykształceniem średnim i 5-letnią praktyką, **GL. MECHANIKA** z wykształceniem wyższym i 3-letnią praktyką lub średnim i 5-letnią praktyką, **REWIDENTÓW** do służby dozoru zatrudnią natychmiast Zakłady Mięsne w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego ul. Inżynierska 1/3 w godz. 8-15.

KONSTRUKTORA z wykształceniem średnim technicznym, **ST. KSIĘGOWEGO** z wykształceniem średnim i 6-letnią praktyką w księgowości, **DYSPOZYTORA-PLANISTĘ** do działu szefa produkcji z wykształceniem średnim technicznym, **INSPEKTORA PRZECIWPÓŻAROWEGO**, **TOKARZY** i **FREZERÓW** do narzędziowni i na produkcję, **SZLIFIERZY** do narzędziowni, **WZORCZARZA** do narzędziowni, **LAKIERNIKA**, **WIERTACZY** na produkcję, **WARTOWNIKA** do straży przemysłowej przyjmą natychmiast Łódzka Fabryka Zęgarów, Łódź, ul. Wigury 21. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-15. 2062-k

INŻYNIERA MECHANIKA z 3-letnią praktyką lub **TECHNIKA MECHANIKA** z 5-letnią praktyką na stanowisku kierownika sekcji dokumentacji technicznej i zaopatrzenia w części zamienne w dziale głównego mechanika z terenu m. Łódź zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Czesankowa im. Gwardii Ludowej „Palmerino” w Łodzi, ul. Wróblewskiego 19. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 8-14. 2123-k

PRZETARG

Przedsiębiorstwo Państwowe „Składnica Księgarska” w Warszawie, ul. Mazowiecka 9 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w II-III kwartale 1972 r. modernizacji instalacji centralnego ogrzewania, kotłowni, wentylacji prawisacyjnej, mechanicznej i wod-kan. w budynkach „Składnicy Księgarskiej”, Ekspozytura w Łodzi, ul. Stalowa 1.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słupki kosztorysowe oraz informacje otrzymać można w biurze Ekspozytury przy ul. Stalowej 1, tel. 593-96 lub 527-76.

Oferty składane należy w biurze Ekspozytury w terminie do dnia 20 kwietnia 1972 r.

PP „Składnica Księgarska” zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania powodów. 2457-k

**ROBOTY MALARSKIE
PRZYJMIE W III I IV KWARTAŁE
BIEŻĄCEGO ROKU
w ramach luzów produkcyjnych
od jednostek gospodarki
uspołecznionej**
**Łódzkie Przedsiębiorstwo
Motoryzacyjno-Transportowe
PPT**
Zakład Remontowo - Budowlany.
Informacji udziela Zakład Remontowo - Budowlany, Łódź, ul. Rembielińskiego 1/3, tel. 685-12.

DLA WYGODY PT KLIENTÓW

77 G Spółdzielnia Pracy „Precyzja” przedłuża godziny pracy **ZAKŁADU USŁUGOWEGO BRANŻY RADIOWO-TELEWIZYJNEJ** przy ul. PRZYBYSZEWSKIEGO 32, tel. 454-27

Zakład czynny w dni powszednie w godz. 8-19 w soboty w godz. 8-17. Przyjmujemy również zgłoszenia telefoniczne.

KIERMASZ KAPELUSZY dla PAŃ!

PDT „UNIwersal” wspólnie z **WOJEWÓDZKĄ HURTOWNIĄ TEKSTYLNĄ** ZAPRASZAJĄ

na II piętro gdzie wydzielone zostało stoisko z kapeluszami damskimi



UWAGA! UWAGA!

**SPÓŁDZIELNIA PRACY
„GUMA”
w Łodzi, ul. Bolesława 5,
tel. 420-13**

zawiadamia uprzejmie, że w n/wymienionych zakładach usługowych świadczy następujące usługi dla ludności:

- wykładanie podłóg chodnikami i płytkami PCV w terminie 3-dniowym
- naprawa sprzętu turystyczno-pneumatycznego (materace, poduszki, pontony)
- naprawa opon i detek samochodowych, motocyklowych i rowerowych

**Punkt Usługowy nr 3
ul. Rzgowska 76, tel. 430-27**

- biegnikowanie opon o wymiarach 520 x 13, 560 x 13, 155 x 14, 560 x 15, 590 x 15, 600 x 16, 670 x 15
- naprawa opon i detek samochodowych, motocyklowych i rowerowych

**Punkt Usługowy nr 4
ul. Wodna 15, tel. 349-54**

Uwaga!
Posiadacze samochodów!
Punkt Usługowy nr 2, ul. Kilińskiego 209, tel. 435-29 świadczy usługi w zakresie wypożyczania kompletnych kół oraz opon do samochodów: Syrena, Warszawa, Wartburg, Moskwiacz, Skoda, Trabant, Fiat 125 P — po obniżonych cenach — 10,— zł za 1 dobę. Przedsezonalne naprawy sprzętu turystycznego wykonujemy z 10 proc. zniżką. Wykonujemy również wymianę oponek do wózków dziecińczych różnych typów. 2112-k

**PRZEPISYWANIE I POWIELANIE
NA MASZYNACH BIUROWYCH**
wykonuje dla przedsiębiorstw i osób prywatnych
**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
im. HANKI SAWICKIEJ w ŁODZI**
Czytelne rękopisy i inne materiały stanowiące podstawę do wykonania usługi przyjmuje Zakład Usług Biurowych ul. Sienkiewicza 37 tel. 379-87.

**„SPOŁEM”
Powszechna
Spółdzielnia Spożywców
w Łodzi
ZAWIADAMIA**

że od dnia 4 kwietnia 1972 r. przyjmuje zgłoszenia uczniów klas VIII, zameldowanych na pobyt stały w Łodzi, do klasy I ZASADNICZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ. ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ DZIAŁY SPRAW PRACOWNICZYCH ODDZIAŁÓW:

- BALUTY**, ul. Zeromskiego 74, Ip.
- GÓRNA**, ul. Hutora 71, II p.
- POLESIE**, ul. Hutora 71, parter
- SRÓDMIEŚCIE** ul. Piotrkowska 29, II p.
- WIDZEW**, ul. Piotrkowska 29, Ip.
- SDH** ul. Piotrkowska 165/169 VI p.

- Kandydaci legitymujący się dobrym stanem zdrowia winni przynieść następujące dokumenty:
- świadectwo ukończenia kl. VII szkoły podstawowej,
- arkusz ocen za drugi okres z klasy VIII,
- podanie,
- życiorys,
- 3 fotografie,
- kartę zdrowia ucznia (ze szkoły),
- metrykę urodzenia.

Dyrekcje oddziałów zastrzegają sobie prawo doboru kandydatów.

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

1. W dniach od 4 do 5. IV. br. w godz. od 6.30 do 17.00 ulice: Przybyszewskiego od Sosnowej do Grabowej, Brzozowa, od Przybyszewskiego do nr 11/15, Praska od Przybyszewskiego do Zarzewskiej, Dębowa, Słowiańska od Przybyszewskiego do nr 18 i Grabowa od Przybyszewskiego do nr 51.
2. W dniu 9. IV. br. w godz. j.w. ulice: Wólczańska od nr 163 do 212 i Swierczewskiego od nr 9 do Gdańskiej.
3. W dniach od 10 do 11. IV. br. w godz. j.w. ulice: Romana, Miłczyńska, Budziszynska, Mocna, Pryncypalna i Modrzewskiego.
4. W dniach od 10 do 23. IV. br. w godz. j.w. ulice: Prądnyskiego, Pokładowa, Darniowa, Rokicka, Antoniny, Familjna, Ruczajowa, Drzymały, Zamorska, Burtowa, Jastarnia, Rozwojowa, Sternicza, Świętojańska i przyległe.
5. W dniach od 13 do 13. IV. br. w godz. j.w. ulice: Zakatna od A. Struga do nr 83, Hutora do A. Struga str. parzysta, Hutora od nr 63 do 42, Żeligowskiego od A. Struga do nr 58 i A. Struga od nr 70 do Zakatnej.
6. W dniach od 14 do 22. IV. br. w godz. j.w. ulice: Kilińskiego str. parzysta od nr 24 do 36.

Wyspa słońca i uśmiechu

„Dzieci z całego świata, ze wszystkich krajów, zdążyły w jednym kierunku. One odkryły nie zamieszkałą wyspę, na której nie stała jeszcze ludzka noga, na którą nie trafiła ludzka cywilizacja i osiedliły się tam, aby żyć w przyjaźni i miłości” — te słowa pisał

przed laty znany, jugosłowiański artysta i reżyser, laureat Oscara, Duszan Wukoticz. Pod wpływem własnych słów zrealizował on film pt. „Siódmy kontynent”, film o spokojnych, szczęśliwych dzieciach na wyspie przyjaźni.

Siódmy kontynent

Niedługo marzenie i wizja Wukoticza stała się rzeczywistością. Już od ponad dwóch lat trwają prace nad projektem urzędzenia na jednej z licznych wysp Jugosławii ośrodka życia i wypoczynku dla dzieci różnych ras i narodów, religii i obyczajów. Ośrodek działał ma pod białą flagą ONZ, symbolem pokoju i przyjaźni. Celem całego przedsięwzięcia jest wzajemne poznanie i zbliżenie dzieci ze wszystkich kątów świata. Z wyspy „Siódmy kontynent” do swych ojezycznych krajów, do swych rodzin zaniosą one idee braterstwa i miłości pomiędzy ludźmi, która pozostanie w ich pamięci do końca życia.

Dziś projekt nabiera już realnych kształtów. Wiadomo już, że dziecięcy świat znajduje się na malej, nie odwiedzanej dotąd wyspce Kakan na Morzu Adriatyckim. Wyspa ta oddalona jest o 10 mil morskich od portowego miasta Szibenik, z którym posiada szybką i wygodną komunikację. Władze miejskie Szibenik podarowały wyspę dzieciom całego świata.

W celu realizacji projektu „Siódmy kontynent” powstał w Jugosławii specjalny komitet, w którego skład weszli działacze polityczni i społeczni, artyści i inni. W wielu szkołach powstały specjalne kluby, których członkowie zapoznają się ze strukturą i

pracami ONZ, z życiem innych krajów, ich kulturą, nauką i sportem. Znajdują się one ze wszystkimi pracami, jakie wykonywane będą na wyspie Kakan.

Cała akcja nabrała rozmachu, gdy włączyli się do niej rząd Republiki Chorwackiej — na terenie której leży wyspa Kakan — oraz rząd federalny Jugosławii. Przyłączyli się do niej także wyspecjalizowane organy ONZ: UNICEF i UNESCO. W ślad za tym poszły inne kraje i ludzie dobrej woli wszystkich profesji i zamożności. Norweska firma z Oslo „Stan dard” dostarczyła bezpłatnie podmorski kabel w celu zelektryfikowania wyspy. Z kolei japońska firma z Tokio dostarczyła bezpłatny projekt architektoniczny dziecięcego osiedla na wyspie.

W tym roku rozpatrywany będzie projekt zorganizowania pobytu na wyspie Kakan. Przygotowali go najwybitniejsi pedagodzy psychologowie i inni specjaliści. A oto, co przewiduje projekt. Na wyspę kierowane będą dzieci z różnych państw świata, w wieku 10—12 lat, w grupach, liczących 1000 osób. W dziecięcym osiedlu mieszkać będą one przez 3—4 tygodnie w okresie od maja do listopada. Czas upływać im będzie na grach, zabawach, na zajęciach z artystami oraz pracach w kółkach zaintereso-

sowań. W „Siódmym kontynencie” panować będzie atmosfera, pozwalająca wykreślić i odkryć dziecięce talenty, atmosfera przyjaźni i miłości.

Z dużym oddźwiękiem na świecie spotkała się inicjatywa klubu międzynarodowej przyjaźni „Siódmy kontynent” ze szkoły o tej samej nazwie w mieście Szibenik. Zgłosił on wniosek, aby każdego roku 5 listopada dzieci na całym świecie na pięć minut przed dwunastą przerwały naukę i inne zajęcia i aby minutą milczenia uczcili pamięć wszystkich poległych za pokój, poległych za to, by inni — przede wszystkim dzieci — mogli żyć lepiej i bezpieczniej. By pamiętać one o tych, którzy walczyli, aby uczynić życie na ziemi lepsze i godne człowieka.

„Jesteśmy przekonani, że współczesna ludzkość nie tylko pomoże budować nam „Siódmy kontynent”, ale że w interesie naszym, wszystkich dzieci, przestanie wydawać pieniądze na tak nierozsądne cele jak zbrojenia, które mają służyć temu, by nas zabić, zabić swoje dzieci” — mówi się w apelu dzieci z szkoły w Szibeniku.

DUSZAN ZUNAN

Dziś Radio i Telewizji

ŚRODA, 5 KWIEŹNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Diabły” — fragm. 10.25 10 min. dia zespołu Gary Mc Farlanda. 10.35 „O śpiewie, pieśniach i piosenkach”. 11.00 Muzyka baletowa. 11.25 Gwiazdy filmowe w piosence. 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z katowickiej fonoteki muzycznej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Muzyka wiosna. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Rep. lit. „Królewski gród Wilska”. 14.20 Zoltan Kodaly — Symfonia C-dur. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarskiej lady. 19.20 Kupić nie kupię, posłuchać warto. 19.30 Koncert chopinowski. 20.00 Dziennik. 20.30 Muzyczny łącznik. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 „Z wizytą u rolników”. 21.20 Rozmowy o wychowaniu. 21.30 Kalendarz kulturalny. 22.00 Koncert. 22.20 Odpowiedzi z różnych szuflad. 22.35 „Na światowych listach przebojów”. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Korepondencja z zagranicy. 23.15 Sylwetka kompozytora. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Zielone sygnali. 9.50 „Z różnych stron Kraju Rad”. 10.10 „Team muzyczny w jednej osobie”. 10.25 Aud. o twórczości Z. Kossak. 11.25 Kompozytor tygodnia — Zoltan Kodaly. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z dawnej muzyki. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Pani Janina” — rep. 13.00 (L) Składanka muzyczna. 13.40 „W mojej krakowskiej pracowni” — gawęda. 14.00 Wiad. 14.05 Małe kariery wielkich tematów. 14.25 Gra Kapela Włocławska Namysłowskiego. 14.45 Błękitna szafeta. 15.00 Koncert muzyki klasycznej. 15.40 Muzyka chóralna. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — Węgry. 16.20 Znajomi z anteny. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Audycja dla dzieci. 17.15 (L) Gra

Ork. Garnizonu Łódzkiego. 17.30 (L) Reportaż pt. „Sumienny rachunek”. 17.45 (L) Turniej młodzieżowych zespołów rozrywkowych. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.31 „Zykowowie” — słuch. 20.43 Z twórczości Berlioz i Wagnera. 21.01 Muzyka poważna. 21.20 Chwila poezji. 21.25 Jazz od frontu i od kuchni. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Księżycowe piosenki. 22.45 Gwiazdy dawnych scen operowych. 23.15 Uniwersytet Radiowy. 23.35 „Za- tańczymy?” 23.50 Wiad

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na warszawsko-mazowieckiej antenie. 15.00 Sieroca starość — gawęda. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 N+T — cykl nowoczesność i technika. 15.50 Pocztówka dźwiękowa z Paryża. 16.15 Spiewa Bułaj Okudźawa. 16.30 Bossa nova i „Go-Go”. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Zalazienki z Bergerac” — odc. 17.40 Przebieg za przebojem. 18.10 Horbalka przy samowarze. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 „Począł” — odc. pow. 19.30 Dla wyrafinowanych — gra zespołu „Nurt”. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Reminiscencje muzyczne — 25 walców Chopina. 20.45 „Hipopotam” — słuch. 21.11 Rytm i piosenka. 21.30 Na co dzień i od święta. 21.50 „Żywo! rozpuścniak”. 22.00 Fakiety dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — G. Cinquetti. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Poeci węgierscy — Sándor Petöfi. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.55 Historia dla klas VIII — Poczdam (W). 10.30 Film fab. prod. NRD „Ich troje” (W). 11.55 Fizyka dla klas VIII — Indukcja elektromagnetyczna (W). 13.40 Wybieramy zawod (z Katowic). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów — „Latający Holender” — Klub Przyszłych Zdobyców Oceanów — Film z serii: „Ludzie z różnych stron świata” (14 W-wy i Gdanska). 17.30 „Na rynku pracy” — program ekonomiczny (W). 18.00 „Poznajmy przyrodę” — Owady. Ważki — film prod. wł. (W). 18.20 Wiadomości dnia (L). 18.40 „Twoje serce — twoje zdrówie”. 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.10 Transmisja półfinałowego meczu piłki nożnej o puchar Europy Ajax (Amsterdam) — Benfica (Lizbona) (z Amsterdamu). 21.55 „Miłość i życie kobiety” — program muzyczno-poetycki o party na pieśniach Roberta Schumana (W). 22.40 Dziennik (W).

PROGRAM II

16.50 Klub sześciu kontynentów (W). 17.40 „Spotkania warszawskie” — OTV Warszawa (W). 18.10 „Miejsce pod słońcem” (Polska praca) — Uniwersytet TWP — Człowiek w świecie. 18.40 „Polena” (Praktyczna pani). 18.45 Walter and Connie (35) — język ang. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Intuicja czy racjonalizm (z pogranicza techniki i sztuki). 20.35 „Zamknięcie sezonu” (Z klasyki humoru) — Carlo Goldoni. 21.35 24 godziny. 21.45 En francais (18) powt. telewizyjnego kursu jęz. franc.

Plastyka w ramach i bez ram

(Dokończenie ze str. 3)

a więc niemal dwa razy tyle ile posiada Salon przy ul. Piotrkowskiej.

Reasumując, wydaje nam się, że wystarczy tylko dobrze się rozejrzeć w rzeczywistych potrzebach mieszkańców naszego miasta, wykazać nieco inwencji, by w obecnych, nielubianych warunkach, w jakich pracuje BWA i Związek Plastyków, znaleźć odbiorców dla sztuki, uznanej nie wiadomo z jakich przyczyn, za elitarną.

Inną sprawą, wymagającą pilnego rozpatrzenia, jest zapewnienie mającej powstać Galerii właściwych ram organizacyjnych. Pomyśleć o zapewnieniu koniecznej dla prowadzenia akcji upowszechnieniowej grupy specjalistów, odpowiedniego sprzętu i urządzeń, niezbędnych dla organizowania wystaw i imprez towarzyszących.

Silami społecznymi można działać wiele, ale do pewnego momentu, poza którym zaczyna się już donkichoteria.

LUCYNA HOSZOWSKA

Nowa polityka populacyjna w Indiach

Mężatki w Indiach mogą od soboty poddawać się legalnie zabiegowi usunięcia ciąży, jeśli tylko zdołają przekonać lekarza, iż zaszyły w ciąży mimo stosowania środków antykoncepcyjnych.

Nowa ustawa, która weszła w życie 1 kwietnia, zezwala na dokonywanie sztucznych poronień także w przypadkach, gdy przynajmniej dwaj lekarze wydadzą opinię, iż dziecko mogłoby przyjść na świat upośledzone fizycznie lub psychicznie.

Z powodu śmierci Kolegi

KAZIMIERZA CYRANA

zasłużonego działacza, odznaczonego Złotą Odznaką Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie składa:

ZARZĄD ODDZIAŁU PZITB W ŁÓDZI

W dniu 1 kwietnia 1972 roku przeżywszy lat 83, zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. sakramentami najdroższy Mąż i Ojciec

S. + P. WŁADYSŁAW FILIPEK

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 5 kwietnia br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 2. IV. 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami

S. + P. MARIA ZAREMBINA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. IV. 1972 r. o godz. 15.30 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

CÓRKI, WNUKI, PRAWNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 31. III. 1972 r. zmarł

EDWARD PIECZORA

wieloletni, ofiarny i aktywny działacz SWP. Zmarły odznaczony był srebrną odznaką SWP i złotą odznaką NOT oraz wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Wyrazy szczerego współczucia Zonie i Rodzinie Zmarłego składa

STOWARZYSZENIE WŁOKIENNIKÓW POLSKICH

W dniu 4 kwietnia 1972 roku zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 82, nasza najukochańsza

S. + P. JÓZEFA ŁĘCZYCKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 kwietnia br. o godz. 16.30 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

MAŻ, SYN, CÓRKA, ZIEĆ I WNUKI

Przełożyła M. Wisłowska

G. SIMENON LAZEMNICA KOMISARZA MAIGRETA

— Kradł, proszę pani. Był złodziejem.
— On? Honoré?
Roześmiała się nerwowo.
— Pan żartuje, prawda? To niemożliwe!
— Możliwe, niestety. Przez całe swoje życie kradł, począwszy od szesnastego roku życia, wówczas kiedy był jeszcze uczniem ślusarskim. Uciekł z domu poprawczego w Szwajcarii — po to, żeby wstąpić do Legii Cudzoziemskiej.
— O tym, że był w Legii powiedział mi, kiedy zauważyłam jego tatuaż.
— A nie powiedział o tym, że siedział dwa lata w więzieniu?
Usiadła, tak jakby nagle nogi się pod nią ugęty — i słuchała tak, jak gdyby to była mowa o kimś innym, nie o jej kochanku, którego znała przecież tak dobrze, od tylu lat...
Od czasu do czasu potrzasała głową, z niedowierzaniem.
— To ja sam, proszę pani, ja osobiście aresztowałem go, a potem jeszcze kilka razy przesłuchiwałem go w swoim gabinecie. Tak, to był złodziej — może tylko inny niż wszyscy. Prowadził egzystencję na pozór stacelną. Nie obracał się w środowisku przestępczym, nie miał współników. Co jakiś czas przygotowywał skok. Całymi tygodniami obserwowat upatrzone dom, kto i kiedy wychodzi i przychodzi... Aż do momentu, kiedy z całkowitą pewnością siebie zakradał się, żeby przyluszczyć sobie cudze pieniądze, cudzą biżuterię...
— Nie, nie, to niemożliwe! Nigdy w to nie uwierzę!
— Rozumiem dobrze pani zaskoczenie. W jednej sprawie nie pomyliła się pani, odgadła pani trafnie: rzeczywiście mieszkał z matką, przy ulicy Mouffetard, tam miał swoje rzeczy.
— A ona wie?...
— Tak.
— Wiedziała już dawniej?
— Tak.

— I pozwałała mu na to?
Była bardziej zdziwiona, niż oburzona.
— I dlatego go zabił?
— Najprawdopodobniej.
— Polieja?
Stawała się nieufna, mniej otwarta i jakby twardsza.
— Nie.
— Może ci ludzie, których... których próbował okradać... zamordowali go?
— Być może. Niech pani posłucha. To nie ja prowadzę w tej sprawie śledztwo, tylko sędzia śledczy Cajou. I to on powierzył pewne zadanie inspektorowi Fumel...
Inspektor Fumel lekko skłonił głowę.
— Inspektor Fumel jest u pani oficjalnie, ja nie...
Miała pani prawo nie odpowiadać na jego pytania ani na moje. Mogła pani nie wpuścić nas do swego mieszkania. I gdybyśmy w tej sytuacji próbowali przeprowadzić tu rewizję, popełnilibyśmy wykroczenie: nadużycie władzy. Pani mnie rozumie?
— Nie, Maigré czuł, że ona nie zdaje sobie sprawy z doniosłości tych słów.
— Myślę, że...
— Mówiąc dokładnie: wszystko to, co pani nam wyznała na temat Cuendeta, nie będzie figurowało w raporcie oficjalnym inspektora. Należy liczyć się z tym, że sędzia śledczy, z chwilą gdy dowie się skądinąd o pani istnieniu, przyśle do pani inspektora, może Fumela, może kogoś innego, z właściwym pełnomocnictwem.
— I co ja wtedy mam zrobić?
— W tej sytuacji może pani zażądać obecności adwokata.
— Po co?
— Bo takie są pani uprawnienia. Pani osobiście nie popełniła żadnego przestępstwa. Ale może Cuendet zostawił w pani mieszkaniu — oprócz swoich książek i swoich fajek — jeszcze jakieś rzeczy...
W jej niebieskich oczach pojawił się błysk zrozumienia. Na pół do siebie bąknęła:
— Walizka...
Ugryzła się w język, ale już było za późno.
— To przecież całkiem normalne — powiedział Maigré — że pani przyjacieli, mieszkając tu z panią dłuższy czas, przez kilka miesięcy w roku, mogli pani powierzyć swoją walizkę z osobistymi rzeczami. Nie mniej normalne byłoby to, gdyby zostawił pani kluczyk od tej walizki, z poleceniem na przykład, że w wypadku gdyby coś się z nim stało, pani mogła otworzyć tę walizkę...
Maigré wolałby, żeby Fumel przy tym nie asystował — on zaś, jak gdyby odgadując jego intencje, odsunął się nieco na bok, z miną człowieka, którego ta rozmowa nie interesuje.

— 98 —

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź I, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 825-64. Z-ca redaktora naczelnego 807-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 357-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 821-60, dział listów i interwencji 303-04 (replików nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreportery 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Pręda. Upowsz. Frasy i Książki „Ruch” — Łódź, kwatera 53, centrala nie odpowiada). Redakcja nocna 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” 281-20. Cena prenumeraty rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.